

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł.

Łódź,

środa

27 października
1948 r.

Rok IV

Nr 297

(1203)



GÓRNICZY UCHWALILI z okazji zjednoczenia partii robotniczych: zwiększyć wydajność pracy, plan roczny wykonać do 30 listopada — Potężna manifestacja w Zabrze

Komisja współdziałania PPR i PPS ustaliła na podstawie upoważnienia kierownictw centralnych obu partii, że Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS odbędzie się w pierwszej połowie grudnia roku bieżącego.

Postanowiono zwołać na dzień 3 listopada r. b. wspólne posiedzenie KC PPR i CKW PPS, celem ustalenia daty i porządku dziennego Kongresu Zjednoczeniowego.

ZABRZE, 26.10. (PAP). Jedni z pierwszych zareagowali na wiadomość o ustaleniu terminu Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS górnicy śląscy.

26 bm. odbyła się na kopalni ZABRZE WSCHÓD olbrzymia manifestacja, w której około 2.000 górników i pracowników umysłowych dało wyraz swej radości. Witając zjednoczenie polskiej klasy robotniczej, zebrani zadeklarowali dla jego uczczenia wykonanie rocznego planu wydobycia węgla do dnia 30 listopada rb.

Zebranie zagał przewodniczący rady zakładowej kopalni ob. Krauze podkreślając, że zjednoczenie klasy robotniczej jest wydarzeniem, które spełnia wieloletnie marzenia górników.

Następnie przemawiał I sekretarz komitetu PPR w Zabrze, Krauze który stwierdził, że polska klasa robotnicza z utęsknieniem czekała na moment zjednoczenia, dokumentując swoją postawę wspólną pracą nad podniesieniem wydajności pracy i zwiększeniem produkcji. W samej kopalni „Zabrze Wschód” do współzawodnictwa pracy stanęło 1645 uczestników, zaś suma ofiar złożonych na budowę Wspólnego Domu Zjednoczonej Partii osiągnęła 4,5 miliona zł.

Zaloga kopalni „Zabrze - Wschód” — oświadczył mówca — przygotowała się na dzień zjednoczenia klasy robotniczej, aby móc zameldować Kongresowi Zjednoczeniowemu wykonanie rocznego planu wydobycia węgla do 30 listopada rb.

„Bracia Górnicy — zwrócił się ob. Krauze do zebranych — czy chcecie wykonać to wielkie zadanie?”

Na pytanie to zebrani odpowiedzieli entuzjastycznymi okrzykami na cześć Zjednoczonej Partii Robotniczej, Sekretarza Generalnego PPR ob. Bieruta, przewodników pracy i ruchu współzawodnictwa.

Przez dłuższy czas ponad salą brzmiał jeden potężny okrzyk „Chcemy! Chcemy! Przypisujemy wykonanie planu trzeciletniego!”

„Od jutra z nowym zapalem ruszamy do ostatecznego zwycięstwa, do pracy o wykonanie planu rocznego. Od rękawca i ładowacza do sztygara i dyrektora, zwiększonym wysiłkiem powitamy Dzień Zjednoczenia, dzień triumfu górnika i zwycięstwa marksizmu leninizmu!”

W imieniu PPS przemawiał sekretarz komitetu fabrycznego ob. Bałuch. Stwierdził on, że życzeniem najbardziej rewolucyjnych pepesowców, tych, którzy uznali tragiczne skutki rozbięcia klasy robotniczej, było całkowite połączenie sił robotniczych. Odtąd wspólnymi siłami gwarantować będziemy nienaruszalność zdobyczą klasy robotniczej i stać na straży jej osiągnięć. Znamy tylko jeden program polskiej klasy robotniczej: tym programem jest marksizm — leninizm!”

W imieniu pepesowców, członków załogi ob. Bałuch zadeklarował solidarny wysiłek górników i pracowników w wykonaniu rocznego planu wydobycia węgla na dzień 30 listopada.

Przemawiał również sztygar kopalni ob. Knopik, składając zapewnienie, że również bezpartyjni pracownicy kopalni pracą swoją uczczą dzień jedności klasy robotniczej. „Święto zjednoczenia — będzie również i naszym świętem — zakończy on swoje przemówienie.

Na zakończenie odczytano apel, w którym górnicy zobowiązali się WYKONAĆ PLAN ROCZNY DO 30 LISTOPADA RB. Apel został przyjęty długotrwałymi, entuzjastycznymi okrzykami.

Po manifestacji uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestry przemarszerował ulicami miasta, kierując się do drugiej kopalni Zabrze — „Zabrze - Zachód”.

Na dziedzińcu kopalni zebrani górnicy przyjęli wśród powszechnego entuzjazmu do wiadomości uchwały swoich towarzyszy pracy.

W odpowiedzi na przemówienie

przedstawiciela PPR ob. Krauze również załoga kopalni „Zabrze - Zachód” postanowiła uczcić Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS wykonaniem planu wydobycia do 30 listopada.

Manifestację zakończono odegraniem „Międzynarodówki”.

„Nacjonalizacja” przemysłu stalowego w Anglii — Wykret rządu Labour Party w stosunku do swych wyborców

LONDYN, 26. 10. (PAP). — We wtorek rozpoczęła się nowa sesja parlamentu brytyjskiego. W mowie tronowej król Jerzy VI zapowiedział, że przedmiotem obrad obecnej sesji będzie przede wszystkim projekt ustawy o nacjonalizacji przemysłu stalowego.

W kołach parlamentarnych przewiduje się, że na obecnej sesji nie zapadnie żadna wiążąca uchwała w tej sprawie. Rząd Labour Party wysuwa obecnie to zagadnienie — jak twierdzą w kołach politycznych — aby mieć „alibi” wobec swych wyborców. Zwleknięcie z projektem nacjonalizacji przemysłu stalowego spotykało się bowiem ze stanowczymi protestami brytyjskich związków zawodowych.

Poruszając zagadnienia międzynarodowe, król oświadczył m. in., że rząd będzie nadal „ściśle i harmonijnie współpracował z innymi rządami Unii Zachodniej”.

W mowie tronowej znalazł się również ustęp, poświęcony sprawie Niemiec i Berlina. Zdaniem króla „odrodzenie gospodarcze Zachodnich Niemiec przywróciło tam stabilizację”.

Podwyżka płac w sektorze radzieckim Berlina

BERLIN, 26. 10. (PAP). W radzieckim sektorze Berlina ogłoszona została ogólna podwyżka płac pracowników fizycznych i umysłowych.

Podwyżka ta dla najniższej uposażonych kategorii pracowników wynosi 30%, zaś dla najwyższej uposażonych — 5%.

Przerwanie transmisji mowy radiowej Trumana

NOWY JORK, 26. 10. (PAP). — Dwie amerykańskie rozgłośnie radiowe przerwały przemówienie prezydenta Trumana, wygłoszone z Chicago. Jako powód dyrekcje obu rozgłosni podały przekroczenie przez Trumana czasu przewidzianego na jego przemówienie. Prezydent przemawiał przez kilka dodatkowych minut do mikrofonu, jakkolwiek głos jego nie szedł już na eter.

Mountbatten udał się na Malte

LONDYN, 26. 10. (PAP). Lord Mountbatten, małżonek brytyjskiej następczyni tronu, udał się na Malte, celem objęcia dowództwa nad pierwszą brytyjską flotyllą krajozników, stacjonowaną na Morzu Śródziemnym.

Wielki dzień polskiej nauki Jubileuszowe posiedzenie PAU (Od specjalnego wysłannika „Dziennika Łódzkiego”)

KRAKÓW.

Witryny księgarń krakowskich mają dziś inny niecodzienny wygląd: zamiast zwykłej barwności książek beletrystycznych, przyciągających oko frapującym tytułem i kolorową okładką, prezentują one przechodniom książki o szacie zewnętrznej skromnej, ale o poważnej naukowej treści — dorobek wydawniczy Polskiej Akademii Umiejętności, która dziś właśnie obchodzi uroczyste 75-lecie swego istnienia. Dorobek to niemały: 40.217 arkuszy druku, zawierających 6.166 dzieł i rozpraw naukowych. Mówiąc językiem popularnym — te tysiące arkuszy druku, to spora biblioteka, złożona z kilku tysięcy tomów.

Tak to nawet witryna księgarnia wprowadza przybyśza i miejscowego przechodnia w nastrój uroczystości wielkiego święta polskiej nauki. Polska Akademia Umiejętności to człowa kadra, to zespół najwybitniejszych naukowców. Zostać wybranym na członka Akademii to największy zaszczyt, jaki może spotkać człowieka nauki.

Uroczystościom jubileuszowym P. A. U. patronuje Prezydent Rzeczypospolitej. Rozpoczęły się one w poniedziałek posiedzeniem Akademii w Sali Senatorskiej Zamku Królewskiego na Wawelu. Przybył na nie minister oświaty Skrzyszewski. Oprócz członków Akademii stawali się na nie luminarze nauki z całego kraju oraz reprezentanci towarzystw i ośrodków naukowych krajowych i zagranicznych. Łódzki ośrodek naukowy reprezentowali: UNIWERSYTET ŁÓDZKI — rektor prof. dr Tadeusz Kotarbiński oraz profesorowie Stiebar i Wilczkowski, ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE — prof. T. Kotarbiński i prof. J. Dylik. Delegatów swych na jubileusz polskiej Akademii przysłał świat naukowy Związku Radzieckiego, Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji, Jugosła-

wii, Włoch, Szwajcarii, Francji, Angli i Szwecji. Nadeszły dziesiątki de pesz gratulacyjnych z najdalszych za kątów świata. Nawet z Nowej Południowej Walii (Australia), świadcząc o szacunku i znaczeniu, jakie posiada w świecie polska nauka. Nadeszła też depesza — najbardziej może wzruszająca — od młodzieży Szkoły Podstawowej Nr 28 w Krakowie. Tak się nawiązała nie między pokoleniem dojrzałym i pokoleniem dopiero wschodzącym w życie, które wyda nowych badaczy — kontynuatorów świetnych tradycji polskiej nauki.

O tej tradycji, o powstaniu i rozwoju Akademii mówił, zagajając posiedzenie, prezes PAU, prof. dr Kazimierz Nitsch. Przysłał też, iż w obecnych zmienionych warunkach, zmienili się wymagania, stawiane przez naród Akademii.

Nowe postulaty, wysuwane wobec nauki przez obecną rzeczywistość, skonkretyzował w swym powitalnym przemówieniu min. Skrzyszewski. Podkreślił, że z dorobku dotychczasowego Akademii nie nam nie wolno uronić, że do dobrych tradycji należy nawiązywać, na nich się uczyć, kontynuować je i ulepszać. Te niedociągnięcia, które w działalności PAU stanowiły cię — usunąć. „Musimy kultywować naukę powiązaną najściślej i najgłębiej z potrzebami życia i gospodarki narodowej — oświadczył minister. — Wszystkie dyscypliny, nie tylko praktyczne lub stosowane, ale również teoretyczne i najbardziej abstrakcyjne winny w konsekwencji służyć narodowi i masom ludowym. Droga organizacyjnych zabiegów musimy naprawić nierówności i niewłaściwe proporcje w rozwoju poszczególnych dziedzin wiedzy”.

„Doceniając w pełni porzeby humanistyki, należy wydatnie przyspieszyć rozwój nauk technicznych, przyrodniczych, lekarskich”.

„Nauka musi być związana z ży-

ciem. Takiej nam potrzeba nauki i taka nauka znajdzie w Polsce, w granicach naszych możliwości, optymalne warunki rozwoju”.

„Musimy rozwijać naukę najbardziej nowoczesną. Nikt nie ma najmniejszego zamiaru odrzucać kogokolwiek od twórczości naukowej. Odwrótnie, w obliczu gigantycznych zadań musimy dbać o uczonych starych i młodych jako cenny skarb”.

Konieczne jest jednak przeciwstawienie się przestarzałym metodom i korzystanie z doświadczeń nauki radzieckiej i innych krajów. Po przemówieniu min. Skrzyszewskiego powitał zjazd jubileuszowy przedstawiciel społeczeństwa — A-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pogrzeb Kardynała Hlonda Zwłoki spoczęły w Katedrze św. Jana w Warszawie



26 bm. zwłoki Kardynała Hlonda po uroczystościach pogrzebowych spoczęły na zawsze w grobowcu w Katedrze św. Jana.

W szczerze zapełnionym duchowieństwem kościele Karmelitów ks.

biskup Bernacki celebrował wstępne nabożeństwo żałobne, po którym nastąpiła uroczysta Msza św. żałobna, odprawiona przez arcybiskupa metropolicę ks. Jalbrzykowski.

W uroczystej Mszy św. żałobnej uczestniczyli biskupi wszystkich diecezji w kraju oraz licznie reprezentowane duchowieństwo katolickie. W imieniu Rządu R. P. udział w nabożeństwie wzięli wicepremier Antoni Korzycki.

Przemówienie poegnalne wygłosił ks. biskup Radoński. Ceremonie żałobne przed wyprowadzeniem zwłok Kardynała Hlonda celebrował ks. Kardynał Adam Sapieha.

Kondukt żałobny przy dźwiękach żałobnych marszów przeszedł ulicami: Krakowskim Przedmieściem, Miodową, Długą, Nowomiejską, Starym Miastem do Katedry św. Jana.

Trumna ze zwłokami kardynała Hlonda spoczęła w grobowcu po prawej stronie ołtarza Najśw. Serca Jezusowego w Katedrze św. Jana.

DLACZEGO ZSRR ODRZUCIŁ

podstępne propozycje „małej szóстки“ w sprawie Berlina

Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w „sprawie berlińskiej“ wicemin. Wyszyński imieniem delegacji radzieckiej założył sprzeciw i zaprotestował przeciwko rezolucji zaproponowanej przez „małą szóstkę“, demaskując jednocześnie jeszcze jedną próbę „nabrania“ ZSRR przez zachodnich partnerów.

Oto jak wicemin. Wyszyński uzasadnił stanowisko ZSRR.

PARYŻ, 26.10. (PAP). Delegacja radziecka — powiedział wiceminister Wyszyński — przestudiowała z uwagą projekt przedstawiłony przez 6 członków Rady Bezpieczeństwa w przedmiocie „który nazwano tutaj „kwestią berlińską“.

Słyszeliśmy tutaj — oświadczył Wyszyński, — że projekt ów przewiduje jednocześnie: zniesienie ograniczeń odnośnie komunikacji oraz pewne inne zarządzenia. Powiada się, że cztery rządy powinny wprowadzić w życie jednocześnie, tj. w dniu podpisania tej rezolucji z jednej strony natychmiastowe zniesienie wszelkich ograniczeń, a z drugiej strony — podkreślam to — natychmiastowe zebranie się czterech gubernatorów wojskowych w celu wypracowania rozwiązań odnośnie unifikacji walutowej w Berlinie na podstawie marki niemieckiej strefy radzieckiej.

Ale w tym zapewnieniu o jednoczesności — powiedział Wyszyński — tkwi gruby błąd. Projekt sześciu nie przewiduje rzeczywistej jednoczesności między dwoma różnymi zarządzeniami. Żeby się o tym przekonać, wystarczy odnieść się do układu, który został zawarty między przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego i który obrazuje dyrektywę z dnia 30 sierpnia br., zakomunikowaną czterem gubernatorom wojskowym tych mocarstw w Berlinie.

Wystarczy porównać tekst dyrektywy z dnia 30 sierpnia br. i odnośną część projektu rezolucji, którym zajmuje się obecnie Rada Bezpieczeństwa — oświadczył Wyszyński — by każdy bezstronny człowiek mógł stwierdzić, że nie ma rzeczywistej jednoczesności między tymi dwoma zarządzeniami. Dyrektywa ustala, że rządy Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego zdecydowały się, że następujące zarządzenia zostaną powzięte jednocześnie:

- ograniczenia w stosunku do komunikacji, transportu i handlu między Berlinem i strefami zachodnimi oraz strefami zachodnimi a strefą radziecką Niemiec zostaną zniesione;
 - marka niemiecka strefy radzieckiej wprowadzona zostanie jako jedyna waluta do Berlina, a marka zachodnia będzie wycofana z obiegu w Berlinie.
- W dyrektywie z 30 sierpnia znaj-

dujemy faktyczną jednoczesność między zniesieniem ograniczeń a wprowadzeniem marki radzieckiej, jako jedynej waluty w Berlinie.

Co natomiast znajdujemy w projekcie rezolucji obecnie studiowanej na Radzie Bezpieczeństwa? Wystarczy przeczytać drugą część tego tekstu. Punkt a) mówi o natychmiastowym zniesieniu wszelkich ograniczeń w stosunku do komunikacji, transportu i handlu między Berlinem a strefami zachodnimi Niemiec, ale w punkcie b), dotyczącym unifikacji waluty w Berlinie, — wprowadzenia marki strefy radzieckiej, a wycofania marki zachodniej — mówi się tylko, że chodzi o wszczęcie rokowań. Tak więc, jeśli idzie o zniesienie ograniczeń punkty te zarówno w dyrektywie z 30 sierpnia, jako też projektu rezolucji, omawianej obecnie na Radzie Bezpieczeństwa, są so-

ble równe: w jednym i drugim tekście powiada się, że ograniczenia w stosunku do transportu, komunikacji i handlu będą zniesione jednocześnie. Co się jednak tyczy sprawy wprowadzenia jednolitej waluty, a mianowicie marki strefy radzieckiej, to projekt rezolucji omawiany na Radzie Bezpieczeństwa powiada, że przewidziane jest niezwłoczne zebranie się czterech gubernatorów wojskowych w celu wypracowania rozwiązań odnośnie unifikacji walutowej w Berlinie na podstawie wprowadzenia marki niemieckiej strefy radzieckiej.

Z tego wynika, że zarządzenia wojskowych władz radzieckich winny być natychmiastowe, natomiast wprowadzenie marki radzieckiej jest uzależnione od wyniku rokowań. Krótko mówiąc, znaczy to innymi słowami: zniesienie natychmiast wszelkie ograniczenia i wtedy my rozpoczniemy rozmowy.

Ponadto przewiduje się termin do 20 listopada br. jako końcowy tych rokowań, natomiast zniesienie ograniczeń transportowych powinno nastąpić natychmiast. Wynika z tego, że w tym wypadku nie może być mowy o jednoczesności obu zarządzeń.

Popierać taką tezę, oznacza w istocie dokonać kroku wstecz w sto-

sunku do tego, czym była dyrektywa z 30 sierpnia. Działać w ten sposób oznacza naruszyć w jaskrawy sposób dyrektywę z 30 sierpnia, a na to nie możemy się zgodzić. A zatem projekt rezolucji, przedstawiony na Radzie Bezpieczeństwa jest bezpośrednim pogwałceniem układu, zawartego między czterema mocarstwami oraz pogwałceniem dyrektywy z 30 sierpnia.

Związek Radziecki zawsze bronił i broni w dalszym ciągu konieczności ścisłego wykonywania zawartych układów i uczelwego wypełniania załączonych zobowiązań. A zatem Związek Radziecki musi wymagać i wymaga od innych stron, a w danym wypadku od Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii poszanowania układu, który zawarły one ze Związkiem Radzieckim, podpisując dyrektywę z 30 sierpnia. Przedstawiony projekt rezolucji — oświadczył Wyszyński — jest w sprzeczności z zawartymi układami, gdyż czyni jako wstępny warunek rozpoczęcie rokowań o wprowadzenie marki strefy radzieckiej do Berlina, natychmiastowe zniesienie zarządzeń ochronnych.

Dlatego też — oświadczył Wyszyński — Związek Radziecki będzie głosował przeciwko projektowi rezolucji.

Wielki dzień polskiej nauki

(Dokończenie ze str. 1)

dam Polewka, który przemawiał imieniem PPR, PPS i OKZZ. Pierwszy to raz głos społeczeństwa rozbrzmiał na posiedzeniu naukowców. Znak to nowych czasów i zainteresowania i szacunku, jakim masę ludową otaczają świat nauki. Po nim przemawiali reprezentanci nauki: inżynierów, Słowianin mówił o swym rodowym języku, inni — po francusku lub po angielsku, Szwed — Gunnar Gumarson — po odczytaniu powitalnego adresu po... iacini, przemówił następnie poprawną polszczyzną, co zabrzmiało szczególnie serdecznie.

Przemówienie przedstawiciela Akademii Nauk ZSRR, akademika prof. Grekowa, zakończone zostało oświadczeniem, iż nauka radziecka ofiaruje Polskiej Akademii Umiejętności spektroskop kwarcowy, szczególnie precyzyjny instrument fizyczny.

Imieniem polskich uczonych przemawiał prof. Wacław Sierpiński, matematyk o światowej sławie. Uroczystość zakończyło wręczenie delegatom Rządu i instytucji naukowych pamiątkowego medalu, wybitnego z okazji jubileuszu. Prezydentowi Rzeczypospolitej PAU ofiarowała medal złoty (zostanie dostarczony przez specjalną delegację), przedstawicielom Rządu — medale srebrne, inni delegaci otrzymali medale brązowe.

K. Główny

W zagłębiach Francji — obozy wojskowe Żołnierze okupują kopalnie Rząd siłą tłumi strajk, nie wdając się w rokowania

PARYŻ, 26. 10. (API). — „Olbrzymie zgrupowania czołgów, wozów pancernych, JEEP'ÓW, ambulansów, kuchni polowych, przypominające obóz wojskowy na linii frontu — oto obraz, jaki rozpościera się przed oczyma dziennikarza w okręgu DOUAI — tymi słowami opisuje wrażenia ze strajku i kontrakcji wojska i policji korespondent półoficjalnego dziennika paryskiego „LE MONDE“.

Korespondent stwierdza dalej, że w Aubrechicour grupa 200 robotników została wyrzucona z kopalni Policjanci — opowiadają górnicy — rzucili się na nas z samochodów ciężarowych, bijąc po głowach kolbami karabinów. Zabrakło nam siły, aby sprostać napaści, ale zawołamy kolegów i odbierzemy kopalnię

Kopalnie w Douai i Valenciennes są okupowane przez 30.000 żołnierzy. Pod wpływem przemocy górnicy zmuszeni byli skapitulować. Była to pierwsza operacja wojskowa na wielką skalę i rozciągnęła się na szerokości 16 km i długości 45 km od granicy belgijskiej do szosy Douai — Lille.

Wczoraj wieczorem odbyło

się posiedzenie gabinetu, na którym omawiano, znowu sytuację strajkową. Francois Mitterand, minister informacji, przyznał, że rząd ma zamiar zdusić siłą strajk, nie wdając się w rokowania.

Gabinet postanowił również podnieść ceny żywności. Robotnicy portowi w Genewie wyrazili solidarność ze strajkującymi górnikami we Francji i postanowili przeprowadzić zbiórkę na ich rzecz.

PARYŻ, 26. 10. (PAP) — Policja francuska, stosując represje wobec walczących górników, przeprowadza aresztowania w zagłębiach węglowych w całej Francji. Ostatnio aresztowano w St. Pierre 9 górników Polaków, pracujących w kopalni Valenciennes. Zostali oni natychmiast skazani na dwumiesięczne więzienie. Grozi im deportacja z terytorium Francji

Dzik w centrum miasta i przechodzeń zmarł z przerażenia

W Bierutowie koło Oleśnicy (Dolny Śląsk) zdarzył się niezwykle wypadek. Dzik, który wyszedł z pobliskiego lasu, wpadł do miasta i w samym jego centrum napadł na przechodzących małżonków — Habela.

Habela, uciekając przed dzikiem, schronił się na przejeżdżającej ulicy wóz.

Habela dostał ataku serca i zmarł z przerażenia. Dzika zastrzelili zaalarmowani policjanci.

Truskawki owocują po raz drugi

W ogrodzie ob. Dondalskiego w Toruniu po raz drugi w ciągu tego roku owocowały truskawki.

4 (XVIII)
Kupon premiowy
„Dziennika Łódzkiego“

Imię i nazwisko:

Adres:

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego“ Łódź, Piotrkowska Nr 96 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe“).

Fraszka
Wygwizdany dostojnik

Uczestnicy zebrania, poświęconego rocznicy ONZ, które odbyło się w londyńskim Central Hall'u, głośno protestowali przeciwko tendencyjnym mowom przewodniczącego delegacji amerykańskiej do ONZ — Austina i delegata brytyjskiego — Noel Bakera.

Ci, którzy gwizdali, myśli mieli fakie: pan delegat Baker a prawdą był na bakier.

(cz)

Bezpodstawne oskarżenia w ONZ pod adresem państw bałkańskich O ingerencji Anglosasów — ani słowa

PARYŻ, 26. 10. (PAP) — Po dwudniowej dyskusji proceduralnej Komisja Polityczna Zgromadzenia Generalnego ONZ rozpoczęła we wtorek debatę nad problemem greckim. Na porządku dziennym figuruje sprawozdanie tzw. specjalnej komisji bałkańskiej, które oskarża Jugosławię, Bułgarię i Albanię o rzekome udzielenie pomocy siłom powstańczym gen. Markosa.

Po odrzuceniu rezolucji Jugosławii w sprawie zaproszenia na obrady przedstawiciela gen. Markosa, komisja wysłuchała przemówień, a następnie delegat USA zgłosił rezolucję, która wzywa Zgromadzenie, by poleciło Komisji Bałkańskiej kontynuowanie pracy. Rezolucja wzywa Albanię, Bułgarię i Jugosławię do przerwania udzielanej rzekomo siłom gen. Markosa pomocy, do współpracy z Grecją (tzn. z rządem ateńskim) w celu uregulowania istnia-

jących sporów, jak również do współdziałania z Komisją Bałkańską. Następnie rezolucja zawiera apel do wszystkich członków ONZ i wszystkich innych państw, by powstrzymały się od wszelkiej akcji, mającej na celu pomoc jakiegokol-

Odroczenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Palestyny — W rejonie Jerozolimy trwają gwałtowne walki

PARYŻ, 26. 10. (PAP) — We wtorek Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie w celu omówienia skargi egipskiej w sprawie rzekomego pogwałcenia rozejmu w Palestynie przez Żydów.

Rada zaznajomiła się z raportami rozjemcy ONZ w Palestynie Bunche'a, cytującymi komunikaty egipskie w sprawie ataków sił żydowskich na obszarze Negev, jak również ze skargami Izraela na temat pogwałcenia przez Arabów rozejmu w Galilei.

wiek grupie zbrojnej walczącej przeciwko rządowi greckiemu“ (tzn. rządowi ateńskiemu).

Nie ma oczywiście mowy o apelu do tych mocarstw, które interweniują zbrojnie na korzyść rządu ateńskiego.

Przewodniczący zakomunikował, że delegat Jugosławii zapowiedział wygłoszenie dwugodzinnej mowy. Komisja wysłucha tej mowy na śródowym rannym posiedzeniu.

Delegat Egiptu oskarżył Żydów o agresywność i chęć stworzenia faktów dokonanych i domagał się interwencji Rady Bezpieczeństwa.

Delegat Libanu powtórzył te oskarżenia. W podobny sposób przemawiał delegat Syrii, który uczynił ponadto aluzje do „pewnych państw“, w tym również do członków Rady Bezpieczeństwa, które, jego zdaniem, chciałyby zajęcia przez Żydów niektórych obszarów w Palestynie.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii, sir Alexander Cadogan zapewniał delegata syryjskiego, że wszyscy członkowie Rady Bezpieczeństwa pragną utrzymać autorytet Rady w Palestynie, lecz napotykają na trudności z powodu posiadania jedynie „ograniczonych informacji“.

Przedstawiciel Izraela Aubrey S. Eban, stwierdził, że Egipcjanie nie posiadają żadnych praw do obszaru Negev i że gwałcił często rozejm. Obecnie Egipcjanie zamiast próby nawiązania rokowań usiłują zaszkodzić Żydom, wysuwając niezasadnione oskarżenia.

Rozjemca ONZ Bunche, uważa, że nowym doniosłym czynnikiem w sytuacji palestyńskiej jest fakt, że obie strony przyjęły bezwarunkowo decyzje komisji rozjemczej w sprawie otwarcia przejścia konwojom do osiedli znajdujących się na obszarze Negev. Bunche sądzi, że Egipcjanie mogliby wygłodzić osiedla żydowskie na obszarze Negev, nie uciekając się do ryzyka działań wojennych.

Przewodniczący Rady, delegat USA Warren Austin odroczył obrady do czwartku rano.

PARYŻ, 26. 10. (PAP) — Wędring informacji agencji „France Presse“ z Jerozolimy, w różnych dzielnicach miasta toczyły się we wtorek gwałtowne walki. Do silniejszych potyczek doszło również wokół Jerozolimy.

LEKARZE

Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. Przyjmuje 2-5, Piotrkowska 33. (k 35)

PLISOWNIĘ czynną, kocioł parowy, maszynę do plisowania - sprzedam. Zgłoszenia „Prasa” Piotrkowska 55 „Natychniast”. (k 1878)

POTRZEBNA ekspedientka ze znajomością branży perfumeryjnej. Wiadomość 6 Sierpnia 19, godz. 18 - 18. (10416 p)

POSZUKUJĘ 3-4 pokoi z kuchnią, śródmięscia, wszelkie koszty pokryję. Oferty pod „10 osób”. (10420 p)

OGŁOSZENIE

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Łodzi rozpisał PRZETARG NIEOGRANICZONY na dzierżawę przedsiębiorstw: 1) po b. f-mie „Dietrich” - WYTWORNIĄ WÓD GAZOWYCH w Zdunskiej Woli, ul. Piłsudskiego Nr 29. 2) Prus A. - ODLEWNIĄ METALI KOLOROWYCH, Łódź, ul. Targowa Nr 17.

LEKARZE DENTYSCY

GABINET dentystryczny Maksymiliana Pręgara ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a. (k 1601)

MSZYNY do PISANIA i liczenia, powielacze, wagi uchyłne, kasetki metalowe. Kupno - sprzedaż Warsztat naprawy CZ. DANECKI ul. Piotrkowska 55. Telefon Nr 163-37.

FIRME papirniczą w rynku b. dobrze prosperującą z wyrobioną klientelą odstąpię zaraz z towarami i urządzeniem z powodu wyjazdu. Zgłoszenia tel. 160-51. (10427 p)

POSZUKUJĘ 3-4 pokoi z kuchnią, śródmięscia, wszelkie koszty pokryję. Oferty pod „10 osób”. (10420 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

KROSNA angielskie kompletne, sprzedamy. Tkalinia, Radwańska 58 (10282 p)

SPRZEDAM tanio pianino i nowe futro fokowe, 11 Listopada 33, m. 19. (10415 p)

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNIWA „CZYTELNIK”. Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96. Konto P.K.O. VII-5486. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 193.

Niniejszym przepaszam pana magistrza JANA MĄCZEWSKIEGO, członka Zarządu Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi za czyny moje, nie licujące z powagą dojrzałego człowieka.

TYTUŁEM ekspiacji wpłacam kwotę zł. 5.000.- na „Caritas”. KOMOROWSKI JERZY.

UNIEWAŻNIAM zagubione potwierdzenie inkasowe Nr. 105222 wydatowane dn. 21 b.m. przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w Łodzi na zlecenie Aleksander Brod, Łódź, Kościuszki 77. (k 1876)

ZGUBIŁAM książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwisko Stanisława Tobiasz, Zduniska 1.

ZGUBIŁAM kartę RUK Pabianice, Ignacy Węzykowski - Rossoszyca. (k 1601)

ZGUBIŁAM portfel z dowodami, fotografiami i legitymacją, wydaną przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu na nazwisko Batorowicz Otylia.

ZGUBIŁAM książeczkę zakupów wyrobów tytoniowych Marli Heiman, zamieszkałej w Szczercowie, gmina Szczerców, powiat Łaski.

SKRADZIONO torebkę z dowodami, palcówką. Nazwisko Janina Wolniakowska, Hieronim Wolniakowski, kartka żywnościowa i kartki wydane przez Związek Inwalidów, nazwisko Eugeniusz Oleksiak.

ZGUBIŁAM Indeks Nr. 655 i legitymacje studencką, wydaną przez Politechnikę Łódzką, Nazwisko Lipnickiego Waleriana. (10418 p)

POSZUKIWANIE PRACY

ABSOLWENT SGH z kilkuletnią praktyką prowadzi księgowość handlową i przemysłową, sporządza bilanse i arkusze rozliczeniowe. Oferty pod numer „10.340”. (10340)

KOBIETA

KOBIETA inteligentna, w średnim wieku, dobrze gotuje, zajmie się domem u kulturalnej osoby. Posiada referencje. Oferty pod „Troiskliwa”, „Prasa” Piotrkowska 55. (k 1871)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA panienka do wytwórni pudełek i do domu - chłopiec na posyłki. Wiadomość Próchnika 49. (k 1875)

DZIEWIARKA

DZIEWIARKA wykwalifikowana potrzebna na maszynę ręczną, saneczkową, Nawrot 32/3. (k 1830)

POTRZEBNA

POTRZEBNA pomocnica domowa Łódź, Aleje Kościuski 89, m. 4. (10497 p)

DZIAŁ PRENUMERAT

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - skł. czynny w godzinach od 6-18. Telefon 180-74.

OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA drobne: 30.- zł za wyraz, poszukiwania pracy 15.- zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). - W numerach świętecznych i niedzielnych 30% drożej.

Na gałęzi



Raz rozmawiał Puhacz z sową. Rzekł jej: „Sowo Daje słowo. Nie wiem, czemu Tyś się stała Teraz taka Osowiała”.

„S k a r b T a r z a n a”



Goryl, krzywiąc niemożliwie swą wstrętną gębą, pochwytał Liljan w swe łapy i jak piórko uniósł ją z ziemi. Dziewczyna krzyczała tak przeraźliwie, że Agapit obudził się, przetarł oczy, patrząc nieprzytomnie na to, co się dzieje. — Bang! — krzyknął Agapit, poznając goryla i doskakując do niego: — Puść tę dziewczynę natychmiast, bo inaczej Tarzan się z tobą policzy! — Ale złośliwa małpa machnęła łapą, uderzając silnie Agapita, który upadł i zarył się głową w piasek o kilka metrów dalej. — Może ty mi pomożesz, Mbua — zwrócił się Agapit, powstając z ziemi, Hipopotam ziewnął i rozzejrzyał się bojaźliwie. — Jeszcze mi życie młode — odparł Mbua flegmatycznie i dał potężnego nura do wody. Tymczasem goryl Bang oddalał się szybko w stronę lasu, unosząc swoją ofiarę. Liljan krzyczała wciąż tak okropnie, że w Agapicie aż się serce krajało. Nie mógł jej jednak pomóc. Biegł tylko bezradnie za ufiejkającą małpą.